

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4.
Telefon Redakcji 338, Administracji 448, Drukarni 520.
Redaktor przyjmuje od g. 1—3 po poł. Administracja
otwarta od g. 9—5, w niedzielę i święta od 12—1.

PRENUMERATA miesięcznie z odnosz. i przesyłką 20000 mk.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem 1500 mk.
w tekście 2000 mk., za tekstem 800 mk.—W numerach świę-
tecznych o 25% drożej.
Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędnościowej № 80187.

Ogród po-Bernardyński

Dziś we wtorek 31 Lipca o godz. 8 w.

Koncert Symfoniczny
orkiestry Zrz. Muzyk.
Polskich pod dyr.

Józefa Ozimińskiego

dyr. filh.
Warsz.

Następne koncerty w
środek 1, czwartek 2, pią-
tek 3 i niedzielę 5
Sierpnia.

Od Administracji.

Przypominamy naszym prenumeratorom, że czas odnowić prenumeratę za miesiąc **sierpień**.

Równocześnie upraszamy Sz. Prenumeratorów o wyrównanie zaległych opłat, w przeciwnym razie będziemy zmuszeni **wstrzymać wysyłanie** pisma.

Należność można wpłacać za pośrednictwem Pocztovej Kasy Oszczędnościowej Nr. 80187 na rachunek wydawactwa „**Dziennik Wileński**“.

2-GI ROK WYDANIA

WYSZŁA Z DRUKU

HANDLOWA KSIĘGA ADRESOWA

1923 „WILNO“ 1924

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE

Redakt.-wydawca Ark. Krasnosielski.

STEFANIN SZKÓLKI OWOCOWE

Plantacje dziczków, drzew owocowych i warzyw
Ziemia Łódzka, poczta Radomsko majątek Dziepuł sk. p. Nr. 17.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Lewica przeciw podatkowi majątkowemu.

Lewica w dalszym ciągu utrudnia i sabotuje uchwalenie podatku majątkowego. Po próbie odroczenia obrad pod płaszczykiem dyskusji nad expose ministra Skarbu, która została zakończona ostentacyjnym wyjściem z sali wywoleńców, socjaliści, chcieli przerwania obrad do jesiennych. Większość rządząca ostro temu przeciwstawiła się i przeprowadziła uchwałę, iż pomimo długich i żmudnych obrad plenum Sejmu, komisja skarbowa ma obradować w nocy, zaś w dniu świętecznym przez cały dzień. W utrudnianiu obrad nad podatkiem majątkowym szczególnie odznaczył się pos. Diamend (P.P.S.), który niesłychanie drobniawo roztrząsał każdy wiersz projektowanej ustawy.

Wyzwolenie oświadczyło się za przyjęciem z pomocą skarbowi państwa pod tym jednak warunkiem, by podatek majątkowy niedotykał przypadkiem ludzi posiadających mniej niż 15 tys. franków w złocie. Wypada natomiast z obchowania, że nawet 10—morgowe gospodarstwo może zapłacić podatek ze sprzedaży sześciu kur rocznie.

Tendencja lewicy do sabotażu przejawiała się również we wniosku posła Diamonda o rozpoczęcie na nowo dyskusji nad uchwalonym już artykułem I ustawy.

Natomiast z uznaniem należy podkreślić stanowisko P. S. Z. Piast, którzy stwierdzili, że większość włościan polskich jest istotnie gotowa do poniesienia ofiary w podatku majątkowym.

Areszt szajki komunistów w Warszawie.

WARSZAWA, 29 VII. (Pat.) „Rzeczpospolita“ donosi: policja warszawska aresztowała szereg osób podejrzanych o komunizm. Między innymi aresztowani zostali: Ladowski, Swiderski, Cejst, Szafranówna. W mieszkaniu Szafranówny aresztowano niejakiego Zatorskiego; pozatem we własnym mieszkaniu został aresztowany niejaki Stefanowicz, który przyznał się, że jest specjalnym wysłannikiem Leszczyńskiego z Moskwy, z misją zorganizowania ruchu komunistycznego w Polsce. Śledztwo prowadzi podkomisarz Budzyński.

WARSZAWA, 30 VII. (Aw.) Rozgromienie onegdaj przez naszą policję polityczną tajnej kuźni komunistycznej przy pl. Grzybowskim № 1 wywołało w całym świecie komunistycznym w stolicy wielki popłoch. Należy przypuszczać, że wśród aresztowanych komunistów jest kilku bardzo poważnych przywódców. Materiały które dały rewizje w 12 mieszkaniach komunistów są obecnie rozpatrywane. Cała akcja jest w pełnym toku.

S i n a j a.

SINAJA. 29 VII. (Pat.) Po pierwszym posiedzeniu konferencji wydano następujący komunikat: „Na pierwszym posiedzeniu wypowiedziano poglądy na ogólną sytuację i stwierdzono zupełną jednogłośnieść we wszystkich poruszanych sprawach. Posiedzenie było manifestacją całkowitej zgody Małej Ententy. Dyskusja będzie wszczęta jutro rano. Konferencja przejdzie do rozpatrywania

poszczególnych spraw, które stanowią przedmiot specjalnego zainteresowania Małej Ententy i w których niezbędne jest zajęcie wspólnego stanowiska.

SINAJA. 30 VII. (Pat.) (Radio Orient). Najważniejszym przedmiotem dzisiejszych obrad konferencji była kwestja wyniesienia praw zastawu ciężącego na węgierskim majątku państwowym. Delegaci zgodzili się

aby Węgrom ulżyć w ich obecnej trudnej sytuacji pod warunkiem, że Węgry nie użyją otrzymanych kredytów na zbrojenia ani na propagandę irredentystyczną. Węgry zdaniem konferencji nie rozbroiły się jeszcze całkowicie, a rząd węgierski okazał się niezdolnym do zapobieżenia działalności zrzeszeń irredentystycznych ożywionych idea rewan-

żu i agitujących przeciwko państwowemu sąsiedzkiemu. W sprawie tej konferencja określiła gwarancję jakich należy domagać się od Węgier. W stosunku do Bułgarii stwierdzono, że tak długo dopóki nowy rząd będzie dotrzymywał przyjętych zobowiązań nie ma powodu do niekontynuowania dobrych stosunków sąsiedzkich.

Położenie w Niemczech.

BERLIN, 29 VII. (Pat.) Kanclerz Cuno wydał dziś odezwę do ludności, w której, oceniając obecne położenie Niemiec jako bardzo ciężkie, wzywa naród do wytrwania do chwili, kiedy sprawa odszkodowań zostanie sprawiedliwie rozstrzygnięta. Kanclerz apeluje do uczuć obywatelskich ziemian, finansistów i przemysłowców, wzywając ich do udzielenia państwu pomocy w ciężkich chwilach.

WIEDEŃ, 30 VII. (Pat.) „Sonn und Montagszeitung“ donosi z Berlina: Socjali demokraci powstrzymali się od udziału we wczorajszych manifestacjach. Przemawiający komuniści żądali ustąpienia Cuno, zaprowadzenia dyktatury proletariatu i zapewniali o udzieleniu pomocy żywnościowej przez Rosję.

WIEDEŃ, 30 VII. (Pat.) „Morgen“ donosi: W Neusupin koło Poczdamu w sobotę po południu doszło do rozruchów w związku z manifestacją antydyktatorską. Splondrowano wiele sklepów. Następnie tłum około 5-tysięczny domagał się wy-

puszczenia więźniów politycznych. Służba więzienna wezwała policję. Doszło do starcia około 11 godz. w nocy, gdy tłum usiłował szturmować. Policja dała salwę. Dwie osoby zabite, 7 ciężko rannych, z nich trzy zmarły. 15 osób aresztowano. Policja otoczyła więzienie i strzeże budynków publicznych. W czasie starcia jeden wachmistrz policji ciężko ranny.

WIEDEŃ, 30 VII. (Pat.) Wczoraj odbyły się manifestacje pacyfistów pod hasłem nie dopuścić do nowej wojny. Następnie uformował się pochód. Doszło do starcia z grupą kontr-manifestującą nacjonalistów. Interwenjowała policja. Spokój przywrócono.

WIEDEŃ, 30 VII. (Pat.) „Morgen“ donosi z Berlina, iż w kołach parlamentarnych zapewniają, że ustąpienie gabinetu Cuno jest nieuniknione. Partja socjal demokratyczna z wyjątkiem małego odłamu, grupującego się koło Levyego, wypowiedziała się za wstąpieniem do wielkiej koalicji rządowej.

Życie ekonomiczne.

G I E Ł D A.

Wilno, dnia 30 lipca 1923 r.

Od dnia dzisiejszego Zebrania Giełdowe odbywają się od godz. 3^{1/2} do 4^{1/2} po poł., a w soboty od g. 1^{1/2} do 2^{1/2}.

Listy Zast. Tow. Kred. Miejskiego 320 000—340 000.

Akceje: Wileńsk. Pryw. Bank. Handl. 90000—88000.

Spółki Akcyjnej „Pac“ 90000.

Sp. Akc. „Pacifia“ 19000—20000.

WARSZAWA. 30 VII (Pat.). Dolar: sprzedaż 191000, kupno 189000, marka niem. 0.17 do 0.15, Londyn 880000 do 864000, Paryż 11800 do 11100.

Kurs złotego.

WARSZAWA, 30 VII. (Pat.) Na mocy rozporządzenia ministra skarbu z dniem dzisiejszym cena złotego w bonach skarbowych została oznaczona na 25 tys.

Taryfa kolejowa.

WARSZAWA, 30 VII. (A. W.). Z dniem pierwszego sierpnia na kolejach państwowych taryfa osobowa zostanie podniesiona o 33%, towarowa zaś o 100%.

Wiadomości telegraficzne.

Termin dla repartantów.

MOSKWA, 30 VII. (A. W.) Dzienniki tutejsze podają do wiadomości polskiej Delegacji repatriacyjnej, że ostatecznym terminem dla rejestracji jest dzień 1 października.

Z Gdańska.

GDAŃSK, 30 VII. Pat. Dzień wczorajszy miał przebieg spokojny. Przed południem odbyły się zebrania komunistyczne. Wracających wieców ków rozproszyła policja.

Spisek bolszewicki na Hardinga

BERLIN, 28 VII. (Pat.) „8 Uhr Abendblatt“ donosi z Londynu o wykryciu spisku na prezydenta Hardinga. Dwuch anarchistów rosyjskich Kurinskij i Buchwitz otrzymać mieli polecenie zamordowania prezydenta podczas przejazdu jego z Alaski do Kanady.

TARGI WSCHODNIE

we LWOWIE, od 5 do 17 września.

Listę zgłoszeń wystawców zamyka się 31 lipca r. b.

Zgłoszenia i informacje:

Warszawa: Tow. Akc. „Reklama Polska“
Jasna 10.

Ekspozycja T. W. Marszałkowska 33.

Teatr Polski

(Lutnia)

Występ

Wł. Lenczewskiego

Dziś po raz ostatni

„POWRÓT“

lekka komedia

Croisset'a i Flers'a

Początek o 8 w.

Teatr Letni

Ogród Bernardyński

Występy Lody Rogińskiej i Józefa Redo

Dziś

„Wieszczka

karnawału“

operetka

KALMANA

Początek o 8 w.

„Złe czasy.“

„Złe czasy“, „złe czasy“... narzeka inteligent i robotnik, urzędnik, rzemieślnik, kupiec i włościanin. „Złe czasy“, któż na nie nie narzeka? Narzekają nawet — paskarze

Narzekańca te żywy oddźwięk znalazły ostatnimi zwłaszcza czasy w prasie lewicowej, odkąd u steru stanął rząd narodowy. Wszelkie, najdrobniejsze nawet niedomagania, przypisywane są „złym czasom“, a winowajcą „złych czasów“ jest oczywiście „rząd polski“, „rząd narodowy“. Tysiące płatnych agentów, niemiecko-bolszewickich roznoszą te skargi po wsiach, fabrykach i warsztatach, przedewszystkiem zaś poszycieczkach, gdzie mimo „złych czasów“ wódeczka płynie wartkim, szerokim i głębokim strumieniem. I tak rozbrzmiewa Polska cała (w rzeczywistości zaś nie tylko Polska lecz cały świat) skargą na „złe czasy“.

Irytują się z powodu tych skarg niezliczni stosunkowo, istotnie ideowi patrioci, ci co to „lata pracowali dla Polski i wreszcie jej doczekali“, ci co „za nią krew przelewali“, no i chcąc przekonać przeciwników, używają w prasie, w pogadankach publicznych i rozmowach prywatnych argumentów, które ani rusz trafić nie mogą do przekonania tych, dla których funt kielbasy i butelka wódki droższe są nad wszystkie skarby idealne.

A jednak pragnąłbym dziś przemówić jeśli nie do sumienia, to przynajmniej do rozumu właśnie tych zatwardziałych materialistów, nie tylko dla tego iż stanowią oni bądź co bądź dość znaczny odsetek społeczeństwa naszego, ale też dla tego, iż sam — trawestując może w sposób nieco bluźnierczy pismo święte — jestem jednak zdania iż „nie samem słowem człek żyje“, że mu niezbędnie potrzebny jest chleb powszedni, i — szczerze mówiąc — nie uważam bynajmniej tych za skończonej lotrów, którzy do tego chleba pożądamy nieco masła, pieczeni, a nawet... kieliszka wódki czy kufelka piwa. Owszem pragnąłbym, aby Ojczyzna moja nie tylko w dziedzinie ducha prym trzymała ale także pod względem konsumpcji mięsa, nabiału, no i... mydła, gdyż „mens sana in corpore sano“, „zdrowy duch tylko w zdrowym ciele“, zaś zdrowie cielesne zależne jest od dobrego odżywiania, czystości, higienicznego mieszkania, słowem tego wszystkiego, co pospolicie nazywamy: dobrobytem.

Do tego dobrobytu dążyć powinniśmy, chociażby nas sto razy na piętnowano mianem „materialistów“, do tego dobrobytu zdąża też mimo przeszkód, instyktownie naród cały, dążnościom tym współdziała w miarę możliwości rząd. Kto zaś w to wątpi, temu pozwolę sobie zadać następujące zapytanie: Kiedy żyliśmy lepiej, zużywaliśmy więcej w r. 1919-tym kiedy funt chleba kosztował 2 marki, funt mięsa 10 marek, czy dziś, kiedy za chleb płacimy 2 tys. marek, za mięso 10 tys. m.? Kto ma pod tym względem wątpliwości, temu radzę udać się do ogrodu Zamkowego i zważyć tam na wadze publicznej, a następnie porównać rezultat z wagą z przed kilku lat. Kto zaś się nie ważył, i dla tego porównać nie może, ten może być przypadkiem na początku 1919 r. w hali miejskiej, może przypomina sobie owe dwie lub trzy zeschnięte, zapleśniałe kielbasy, prawdopodobnie z koźliny czy peiny i kawałek żółtej, zjeleżałej słoniny, niechaj dziś pójdzie, niech przyjrzy się owym stosom wszelakich tłuszczy i mięsiwa.

Ala, ala — powiada mi pewien znajomy — czemu pan porównywa stan dzisiejszy z rokiem 1919-tym? Porównaj go pan z 1913 czy początkiem 1914 i przynajmniej szczerze kiedy lepiej było?

Odpowiadam mu na to: a czy wiesz, co to znaczy wojna? Przeżyłeś ją, jak my wszyscy, a jednak nie wiesz, bo tak, jak olbrzymia większość, nieznasz historii. Czemu był np.

w porównaniu z ostatnią światową wojną rok 1812 ty?

Igraszką dzieciinną, która trwała tyle miesięcy, ile wojna światowa lat. A jednak skutki tej „igraszki“ dawały się odczuć w ciągu kilkunastu lat. Dowodem tego szereg cały ukazów i rozporządzeń cara Aleksandra I i nawet Mikołaja I, którzy w latach 1824—25—26 przyznają jeszcze ulgi podatkowej i nawet zapomogi dla okolic, które przeszła burza napoleońska. Jeżeli tedy skutki kilka miesięcznej kampanii 1812 roku dawały się jeszcze dotkliwie odczuć po upływie kilkunastu lat, jakże możemy wymagać, aby rany, zadane przez siedmioletnią wojnę, zabliznione zostały w ciągu dwu lat?

Pewien znajomy powiedział mi niedawno: podobno odrodzenie Polski zawdzięczamy wojnie światowej — co do mnie, wyrzekłbym się Polski, byle nie było tej wojny, gdyż pełny brzuch ceniej ponad wszelkie patriotyczne ideały.

Co do mnie, jakkolwiek liczę się jak najdalej z potrzebami materialnymi, co zaznaczyłem wyżej, przecie zdanie podobne do przytoczonego tylko co (a słyzy się takie niestety dość często) jest wstrętne, głupie i przytem nielogiczne. Wstrętne swym skrajnym, zwierzęcym materializmem, bo jakkolwiek niewątpliwie faktem jest, iż chleb powszedni, o który prosimy co dnia w modlitwie Pańskiej niezbędnym jest do życia, to przecież wielkie słowo Ewangelii „nie samym chlebem człowiek żyje“ zawsze pozostanie szczytem mądrości.

Głupim jest pogląd wyżej przytoczony, gdyż tylko głupiec wyobraża sobie, iż naród niewolny lepiej może się mieć, chociażby tylko pod względem materialnym, od wolnego, że komornik bogatszym być może od gospodarza.

Nareszcie nielogicznym jest taki pogląd, gdyż skutki bierze za przyczynę. Jakoż odpowiedziałem znajomemu to, co odpowiedzieć chciałbym tysiącom sarkających i niezadowolonych z obecnego stanu rzeczy: „Że waćpan jesteś na świecie, jest to niewątpliwie skutkiem tego iż Ojciec pański w swoim czasie ożenił się z pańską matką. Czy było to złe czy dobre o tem próżno mówić, faktem jednak jest iż pan na to najmniejszego wpływu nie miał“.

Tak samo ma się rzecz z wojną. Czy byłoby lepiej gdyby wojny wcale nie było i żyliśmy jak ów pies z bajki, otłuszczony leż w obroży, czy też lepiej dla nas iż kosztem ciężkich coprawda ofiar odzyskalibyśmy wolność — to pytanie całkiem nierealne, dla tej prostej przyczyny, że nie my wojnę wywołaliśmy i wojna wybuchnęła nawet w takim razie, gdyby nas wcale nie było. Wolna nasza wola nasz genjusz narodowy wtedy dopiero wystąpił na widownię, gdy, korzystając z rozpętanej zawieruchy wojennej, korzystając z upadku i rozbitcia naszych ciemiężców, rzuciliśmy jarzmo, zorganizowaliśmy się i stanęliśmy jako wolny i niepodległy naród wśród narodów, jako państwo samodzielne wśród państw.

Nie należy więc tak kwestji stawiać: czy lepiej byłoby dla nas gdyby wojny wcale nie było? bo to bezcelowe, zapytajmy się raczej: czy byłoby lepiej, nawet z punktu widzenia skrajnego materializmu, gdybyśmy nie skorzystali z chwili, nie wyzwolili się z pęt obecnej niewoli?

Odpowiedź na to nie trudna: należałoby dziś albo do Niemiec, albo — co prawdopodobniejsze — do bolszewickiej Rosji. Zbytecznym jest chyba opisywać stan polityczny, a także materialny, w którym znajdują się nasze ościenne państwa, sprawy te są dość znane i każdy przynajmniej Polska, ze wszystkimi delegiwościami, które przeżywamy, jednak rajem jest w porównaniu z tem, co tam się dzieje. To samo zresztą co o Rosji i Niemczech powiedzieć trzeba też o Austrii i Węgrzech, gdzie nędza dochodzi do granic nieznanych u nas.

Dodajmy do tego, że narody te są przecież panami na swoich śmieciach, jakież jednak byłoby los Polski, poddanej jednemu lub kilku ze swych sąsiadów? Byłaby ona terenem najstraszniejszej eksploatacji; dla zaspokojenia głodu milionów i dziesiątków milionów umierających het nad Wołgą, dla zażegnania rozruchów głodowych w Berlinie czy Wiedniu wyzysano by z nas wszystkie siły, wszystkie zasoby, jak tego przedsmak mieliśmy czasu okupacji niemieckiej. A były to tylko nieśmiałe początki, były to kwiatki i dziękujemy Bogu, iż niepotrzebujemy spożywać jagodek. Dziękujemy Bogu, który nas wyprowadził z domu niewoli, co się zaś tyczy „złych czasów“ w naszym dziś ręku jest poprawić je. Pracy tylko trzeba z jednej strony, z drugiej zaś... mniej wymagań i złudzeń.

Piszący te słowa więcej ma siwych włosów na głowie niż czarnych, pamięta czasy gdy chleb kosztował 2 kop. a mięso 5 kop., nie pamięta jednak by ludzie kiedykolwiek byli zadowoleni i nie narzekali na „złe czasy“. Narzekano przed 30—50 laty tak samo, jak się dziś narzeka, bo przedtem jeszcze chleb

kosztował 1 kop. a mięso 3, jeszcze dawniej zaś chleb kosztował grosz, mięso dwa. Tak zaś cofając się wstecz, z konieczności musielibyśmy dojść do czasów gdy prarodzice nasi mieszkali w raj, czy też — jak twierdzi Haeckel — z małpami żyli na drzewach... co już zdecydować pozostawiam teologom i uczonym.

Zadaniem publicysty jest wskazywać przyszłość, a ta przyszłość dla narodu wolnego i dzielnego, dla narodu, posiadającego takie bogactwa przyrodzone, musi być coraz lepsza, coraz jaśniejsza. Nie ulega kwestji iż dziś mimo wzrastającej drożyzny, poziom życia naszego jest znacznie wyższy niż w latach 1919—20. Za rok lub dwa będzie wyższym od dzisiejszego. A że z rozwojem dobrobytu wzrosną też zapotrzebowania, więc zadowolenia kompletnego nie będzie i za lat sto, tak samo jak go niema dziś. Tak samo będą się skarżyć ludziska na „złe czasy“, jak skarżą się dziś i jak skarżyli się przed 50, przed stu laty.

Zupełnego szczęścia — na szczęście — niema na naszym świecie, byłoby ono bowiem kresem i śmiercią. J. O.

Sprawy Kolejowe.

Wszelchpolski Zjazd Delegatów pracowników warsztatowych P. K. P. — utworzenie Centralnego Zrzeszenia.

W dniu 22 lipca [r. b.] odbył się w Warszawie w lokalu Polskiego Związku Kolejowców I Wszelchpolski Zjazd Delegatów pracowników warsztatowych Polskich Kolei Państwowych.

W Zjeździe brali udział delegaci warsztatowców wszystkich Dyrekcji Kolei Państwowych, a więc w tej liczbie i Wileńskiej.

Na przewodniczącego Zjazdu powołano p. Ludwika Tina z Katowic. Prezes Zarządu Głównego P. Z. K. wygłosił mowę o ogólnem położeniu kolejarzy o szkodliwości rozdrabniania się na małe związeki o konieczności zrzeszenia się i o ostatnich zabiegach Zarządu Głównego w sprawie ustawy uposażeniowej i emerytalnej.

Zebrani zgotowali gorącą owację p. Siemianowiczowi — warsztatowcowi ze Stanisławowa, którego to niedawno socjaliści wywieźli na tacze z warsztatów kolejowych za to, że nie uległ ani agitacji ani terrorowi socjalistów i komunistów i nie chciał strejkować.

Po dłuższej ożywionej dyskusji jednomyślnie uchwalono utworzyć Zrzeszenie Zawodowe pracowników kolejowych przy Polskim Związku Kolejowców.

Siedziba Centralnego Zarządu Zrzeszenia, Warszawa, ul. Wierzbowa 9, m. 5, lokal Polskiego Związku Kolejowców. Na przewodniczącego wybrany p. Wł. Zielński (Warszawa).

Następnie przystąpiono do omówienia spraw dotyczących tej kategorii pracowników, poczem żywo omawiano sprawę ustawy uposażeniowej oraz zgłoszonych do niej poprawek, które zbagatelizował poprzedni Rząd, a które obecnie rozpatruje Sejm. Jednomyślnie ustalono, że objęcie ogólną ustawą uposażeniową stałych, dziennie płatnych pracowników kolejowych, wypłata pensji tym pracownikom zgóry narówni z etatowymi, zabezpieczenie emerytalne — stanowią dla pracowników warsztatowych kwestję życia i śmierci, że jako długoletnim pracownikom, którzy życie całe spędzili w kolejnictwie i nabyli prawa do zaopatrzenia emerytalnego mają prawo domagać się tego od społeczeństwa, poczem uchwalono w tym duchu rezolucję.

W osobnej rezolucji zwrócono uwagę na niejednolitość systemu premjowego stosowanego w warsztatach kolejowych poszczególnych Dyrekcji Kolei Państwowych, co pociąga w skutkach nierównomierne traktowanie pracowników warsztatowych, wobec czego Zjazd zwraca się do Ministerstwa Kolei Żelaznych z wnioskiem o wydanie przepisów, któreby ustaliły system premjowy jednolity, dla wszystkich warsztatów kolejowych w Polsce.

Zabiegi Polskiego Związku Kolejowców w sprawie Ustawy uposażeniowej.

W dniu 23 lipca r. b. przedstawiciel Zarządu Głównego P. Z. K. w osobach prezesa p. E. Perycza i gen. sekretarza P. Z. K. R. Sorocai, łącznie z delegacją powołaną przez I-szy Wszelchpolski Zjazd przedstawicieli pracowników warsztatowych, zorganizowanych w Polskim Związku Kolejowców, odbyły w dniu 22 b. m. przy udziale posłów Inż. Ostrowskiego (P. S. L.) i ks. posła Olszańskiego (Ch. D.) złożyli na ręce Pana Marszałka Sejmu memorjał w sprawie objęcia ogólną ustawą o uposażeniu pracowników państwowych — stałych dziennie płatnych pracowników kolejowych, oraz uchwalenia przez Sejm już przyjętej w Komisji Sejmowej Budżetowej poprawki w sprawie przeszerogowania i innych poprawek zasadniczych. Pan Marszałek Sejmu po wysłuchaniu delegacji oświadczył, iż wszystko co w Jego mocy, uczyni, ażeby jaknajprędzej mogła być uchwaloną ustawa regulująca stosunek tych pracowników kolejowych, którzy obecną ustawą nie będą objęci. Co zaś do przedłożonych mu postulatów użyje wpływu, by takowe w miarę możliwości mogły być uwzględnione.

Na tropie świętokradców.

W ostatnim numerze „Lecha“ gnieźnieńskiego czytamy:

Dalsze dochodzenia śledcze wykazały, że w dobie poprzedzającej fakt świętokradztwa w katedrze interesowali się ze szczególnem zajęciem skarocem, jego zawartością, a zwłaszcza sposobem strzeżenia go dwaj przybysze, osiadli tu i wyjeżdżający stąd często. Całe zachowanie się oby tych osobników tak w środę 11 b. m. jak i bezpośrednio potem, dalej niemożność wytłumaczenia tego zachowania się zwróciło na nich uwagę policyj. Zostali oni zaareztowani. Aresztowanie ich i podejrzaue tłumaczenie stosunków swych z Gozdowskim, dało podstawę do powtórnego ujęcia Gozdowskiego.

W jednym z tych dwóch osobników rozpoznał ogrodnik katedralny owego tajemniczego podróźnego, który wychodził z walizką w ręce z katedry w chwili popelnienia świętokradztwa i który nie szedł zwykłym wyjściem, lecz schodami obok mieszkania księdza biskupa, koło konsystorza obok mieszkania ks. kanonika Hohmana, na ul. św. Wojciecha.

Szczegóły śledztwa trzymane są w ścisłej tajemnicy.

ZAKŁAD POŁOŻNICZY

D-ra Med. Bujalskiego

Wielka Pohulanka d. Nr. 31.

Poświęcenie obozów przysposobienia rezerw.

W niedzielę 29 b. m. odbyło się uroczyste poświęcenie grupy obozów przysposobienia rezerw w Mickunach, koło Nowej Wilajki.

Na uroczystość tę przybyli przedstawiciele m. Wilna w osobach p. p. prezyd. Bańkowskiego i wiceprezyd. Łokuciewskiego, przedstawiciele Kuratorjum Okręgu Szkolnego z p. Świderskim na czele, przedstawiciele D-wa Obozu Warownego z p. rotmistrzem Kiryliksem, wreszcie przedstawiciele instytucji społecznych i sportowych.

Uroczystość rozpoczęła Msza polowa, odprawiona przez miejscowego proboszcza na placu alarmowym grupy, której w skupieniu wysłuchała, ustawiona w czworobok młodzież obozowa, goście i liczne rzesze okolicznej ludności.

Następnie odbyło się kolejno poświęcenie każdego z obozów, a więc nasamprzód obozu szkół średnich, który pozostaje pod kierownictwem por. Piorunowskiego, obozu Zw. bezpieczeństwa kraju por. Kotłowskiego, wreszcie obozu harcerskiego druha Wądolkowskiego.

Wzruszający i pełen powagi moment nastąpił, gdy po poświęceniu obozu, przy dźwiękach mazurka Dąbrowskiego, podano sztandary, na znak formalnego otwarcia obozu.

Co poświęceniu odbył się w jednym z namiotów, obiad dla gości i kierownictwa. Podczas obiadu p. Świderski w krótkim lecz treściwym przemówieniu podniósł konieczność

zwrócenia uwagi na rozwój tężyzny fizycznej; zakończył podziękowaniem kierownictwu za podjęcie się tej pracy. Rolę gospodarza pełnił komendant grupy obozów por. Galinat.

Dalej zgromadzeni goście byli świadkami popisu gimnastycznego drużyny szkolnej i harcerskiej, który wypadł bardzo pomyślnie i wykazał, że jakkolwiek obozy istnieją zaledwie od kilkunastu dni, to jednakże sprawność fizyczna młodzieży niewiele pozostawia do życzenia.

Późnym wieczorem rozjechali się goście unosząc z sobą niezłomne przekonanie, że aby praca zapoczątk

kowała w obozach przyniesła pożądane rezultaty, konieczne jest większe zainteresowanie się całego społeczeństwa. Nie do wiary jest fakt, że nawet rodzice, którzy mają swych synów w obozie, okazują dotychczas jaknajmniej sprawę obozów zainteresowania.

Toteż trzeba żeby przedewszystkiem rodzice, którzy mają możność co niedzielę odwiedzania swych synów, a następnie całe społeczeństwo wytworzyło coś w rodzaju stałej cyrkulacji między obozami a sobą, boć przecież tu chodzi o rzecz niepośledniej wagi, o przyszłość narodu! *empe.*

chowi zaś 87%. Żądanie tych robotników opiewało na 100% podwyżki. Przedsiębiorcy również wypłacą robotnikom za 2 dni strajku. W poniedziałek podjęto pracę w tartakach (A. W.)

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski (Lutnia) Dziś teatr Polski gra po raz ostatni świetną komedię Croisset'a i Fiers'a „Powrót“, który zdobył sobie wielkie uznanie i grany przy doskonałym powodzeniu schodzi z afisza ustępując miejsca przezabawnej krotce Louis'a i Varneuil'a „Musisz być moją“, która ukáže się jutro po raz pierwszy. W obu sztukach króluje znakomity artysta i reżyser teatru Rozmaitości p. Władysław Lenczewski.

Teatr Letni w ogrodzie Bernardyńskim. Teatr Letni wobec licznych żądań publiczności świetną operetkę Kalmana „Wieszcza karnawału“ zastrzymuje na afiszu do czwartku włącznie. Doskonała ta operetka zdobyła sobie rekord powodzenia dzięki zależom treści, metodyjnej muzyce i bardzo dobremu wykonaniu. Pozyśkani na gościnne występy p. Loda Rogińska, oraz król amantów operetki polskiej p. Józef Redo tworzą zharmonizowaną mistrzowsko parę. Rzeszę obsady tworzą pp. Józefowiczowa, Detkowska, Józefowicz, Kozłowski, Szubert, Uhl i inni.

Koncerty Symfoniczne w ogrodzie Bernardyńskim. Dziś koncert pod dyrekcją Józefa Ozimińskiego. Następnego koncertu we środę 1, czwartek 2, piątek 3 i niedzielę 5 sierpnia.

Wiadomości bieżące.

Z miasta.

Ohydne zabytki. Przy ul. Wielkiej znajduje się cerkiew pod wezwaniem św. Mikołaja. Na prawej ścianie, przy frontowych drzwiach wejściowych umieszczona jest tablica z napisem rosyjskim, iż cerkiew ta po „zbaszczeniu w skutek Unji“ została odbudowana przez Murawjewa.

Czyby miarodajne czynniki nie chciały nacożnie przekonać się o prawdziwości powyższego i zarządzić niezwłocznie usunięcie tego wstępnego a obrażającego uczucia narodowe kamienia? Dobrze byłoby, gdyby i T-wo Miłośników Wilna wzięło tę sprawę bliżej serca. (z)

Szkoły.

Kursy nauczycielskie. Dnia 2go sierpnia rozpoczną się 3 tygodniowe wakacyjne pedagogiczne kursy

dla nauczycieli szkół powszechnych z. Wileńskiej. Kursy są przeznaczone dla tych, którzy już przestuchali kursy matematyczne i polonistyczne. Wykładać mają czołowe siły pedagogiczne. (z)

Sprawy kolejowe.

Zarząd Polskiego Związku Kolejowców w Wilnie podaje do wiadomości, zainteresowanym, że z powodu nie otrzymania do dnia 30/VII prawie połowy gotówki za rozsprzedane losy loterii fantowej termin rozlosowania loterii, która miała odbyć się 1 sierpnia postanowiono przesunąć na datę 18 sierpnia r. b. prosząc jednocześnie osoby, które nie zwróciły jeszcze gotówki aby to uskuteczniły natychmiast.

Sprawy robotnicze.

Likwidacja strajku. Przeciagający się od 8 dni strajk w tartakach wileńskich został zlikwidowany. Robotnicy specjaliści otrzymali dodatek do pensji w wysokości 50%, niefa-

Wydział hipoteczny Sądu Okręgowego w Wilnie na zasadzie art. 148 Ust. Hip. oznajmia, że na dzień 6 listopada 1923 roku wyznaczony został termin zgłoszenia się do pierwsiastkowej regałacji hipotecznej dla nieruchomości: 1) Placu w m. Smorgoniach powiatu Oszmiańskiego ul. Wileńska, obszaru 208 metrów kwadratowych, należącego do Nochamy Galherya (Nr. 4486). 2) Działki ziemi nadział. we wsi Bołupie gm. Rzeszańskiej pow. Wileńskiego, obszar 718,55 sąż. kwadr. należ. do Józefa Bereznowskiego (4474). 3) Placu w Wilnie, za ul. Dominikański, dawniej Ignacowski, (Nr. 10) obsz. 180,000 sąż. kwadr. należ. do Leona i Rocheli Ojciechów. Długi: 1) na rzecz Rubina Gileisa 11.000 rubli i 2) na rzecz Wileńskiego Banku Ziemskiego 16.000 rubli (Nr. 4464). 4) Parceli z maj. Państw. Pucyzyski pow. Wileński gm. Turgielska, obsz. 10,67 dziesięcin nał. do Stanisława Górskiego (Nr. 4480) 5) Maj. „Siniawska Słoboda“, obsz. 221 dzies. i folw. Lichowo 500 dzies. pow. Oszmiański, gm. Dzierewskiej, nał. do Bronisława Chadyńskiego (Nr. 4450). 6) Nieruchomość w Wilnie, ul. Piłsudskiego Nr. 28, obsz. 346 sążni kw. nał. do małżonków Akrama i Doby Nowogrodzkich. Dług Wileńskiemu Towarzystwu Miejskiemu w sumie 47,800 rb. (Nr. 4448). 7) Nieruch. w Wilnie ul. b. Andrzejewska Nr. 60 obsz. 235 sąż. kw. należ. do małżonków Abrama i Doby Nowogrodzkich. Dług Petersb. Tuls. Bankowi Ziemskiemu w s. 59,505 rb. 7 kop. (Nr. 4447). 8) Placu w Wilnie ul. Kijowska Nr. 16, obsz. 170 s. kw. nał. do Zofji Jakszas. Dług. Miejsk. T-wu Kredyt. w s. 1435 rb. (Nr. 4485). 9) Placu w Wilnie ul. Niedźwiedzia na Zwierzyniecu, obsz. 420 s. kw. nał. do Michała Małachowskiego, Cecylii-Ludwicy z Małachowskich Parjanowej i Marii z Mojżów Wielkianiec (Nr. 4483). 10) Działki z majat. Iwje p. Wołczyński gm. Iwiejska, obsz. 10,4288 hekt. nał. do Tomasza Zamojskiego, sprzed. Bolesława Fiedorowiczowi (Nr. 4482). 11) 35 działek z okolicy Mieżany pow. Oszmiański, obsz. 122 dzies. należ. do Nadziei, Heleny i Tamary Sylwestrowiczów (Nr. 4486). 12) Działki z przy folwarku Skibizki gm. Rudominskiej pow. Wileńskiego, obsz. 20 dzies. należ. do Wincentego i Justyny Kondratowiczów od Wincentego, Szymona, Ryszarda, Jana, Stefanji, Dominiki Rokickich (Nr. 4487). 13) Nieruch. w Wilnie ul. Wileca, Dębowa, Jar i Ogrodowa obsz. 6102 s. kw. nał. do Anny de Rejngard (Nr. 4488). 14) Działki ziemi we wsi Czuze Kumpie pow. Wileńskiego gm. Solecznickiej, obsz. 9 1/2 dzies. należ. do Wincentego Maksimowicza (Nr. 4442). 15) Ziemi nał. w 24 sznurach, obsz. 18 dz. p. Ludzki we wsi Kierchidy, nał. do Nikodema Jurszy w 1/4 części, Macieja Jurszy w 1/4 części i do spadkobierców Jerzego Jurszy w 1/2 części (Nr. 4491). 16) Zaśc. „Hałowo“ obsz. 60 dz. p. Wilejski gm. Kościeniewicka, sprzed. przez Buchowieckich Aleksandrowi Korabeowi. Długi: 1) Włosc. Bank. Ziemsk. w s. 4830 rb. i 2) na rzecz Buchowieckich w s. 1215 rb. (Nr. 4493). 17) Zaśc. „Pohulanka“ obsz. 41 dzies. p. Wilejski, gmina Koscieniowska, sprzed. przez Buchowieckich Stefanowi Adamkowiczowi. Długi: 1) na rzecz Włosc. Bank. Ziemsk. w s. 3110 rb. i 2) na rzecz Buchowieckich w s. 785 rb. (Nr. 4494). 18) Placu w m. Smorgoniach ul. Krzywa obsz. 220 metr. kw. nał. do Wulfa i Eli Szwarców (Nr. 4506). 19) 3 placów w Wilnie ul. Tartaki Nr. 5 i 7, obsz. 1566 sąż. kw. nał. do Adolfa Gordona d. Wil. Bank. Ziem. w s. 10854 rb. (Nr. 4496). 20) Dwóch placów w Wilnie ul. Tartaki Nr. 10 obsz. 5429 s. kw. nał. do Adolfa Gordona. Dł. Piotr. Tul. Bank. w s. 57.000 rb. (Nr. 4494). 21) Nieruch. w Wilnie ul. Tartaki Nr. 4 składający się z placu obsz. 2042 sąż. kw. i zabudowań (garbarni) nał. do Adolfa Gordona (Nr. 4494). 22) Działki z. w okol. Murawiszczyna gm. Iwiejskiej p. Wołczyńskiego, obsz. 9 dz. 520 s. kw. nał. do Bekira Fatmy, Sulejmana, Gambera, Bekira i Chalija Rafałowiczów (Nr. 4510). 23) 2 placów w Wilnie ul. Jakóba Jasińskiego, obsz. 678 s. kw. (Nr. 4490). 24) Plac w Wilnie ul. Piękna Nr. 53, obsz. 558 s. kw. nał. do Zygmunta Palula (Nr. 4511). 25) Parc. z łąki państw. „Cyzyski“ p. Wileński gm. Mickuńska, obsz. 2,22 dz. nał. do Antoniego Dziego (Nr. 4513). 26) Folw. Kowalewiczyna, obsz. 60 dz. w p. Wilejskim gm. Kościeniewickiej nał. do Józefa Banaszewskiego. Dł. Wil. Bank. Ziem. w s. 1400 rb. (Nr. 4492). 27) 15 dział. z obsz. 7 dzies. w obrębie m. Smorgonie p. Oszmiań. nał. do Michała Aleksandrowicza (Nr. 4515). 28) Placu w Wilnie ul. Dzielna Nr. 38, obsz. 857,09 sąż. kw. nał. do Gertrudy Oskara, Karola, Małgorzaty, Anny Holmbladów (Nr. 4507). 29) Działki z. w m.

Smorgonie pow. Oszmiań. ul. Niedźwiedzia, obsz. 1141 s. kw. nał. do Pelagii Sienkiewiczowej (Nr. 4520). Działki z. we wsi Łumkach p. Święciań. gm. Aleksandrowska, obsz. 5 dz. nał. do Bolesława Lachowicza (Nr. 4501). 31) Placu obsz. 250 s. kw. w Wilnie ul. Jasna Nr. 49 nał. do Bazylego Ronińskiego. Dług w. Wil. Tow. Kred. Miejsk. w s. 1400 r. (4479). 32) Parc. z maj. Pacyrzyski, p. Wileński, gm. Turgielska, obsz. 13, 14 dz., nał. do Teofila Górskiego (Nr. 4509) 33) Działki z. w. zaśc. Szmigle, p. Wileński, gm. Rzeszańska, obsz. 0,92 hektara, nał. do Macieja Tomaszewicza (Nr. 4514). 34) Działki z. pod nazwą „Antonowiczyna“, obsz. 20 dz. p. Oszmiański, gm. Solska, nał. do Antoniego Łapkowskiego (Nr. 4521). 35) Placu w m. Smorgonie, p. Oszmiański, ul. Krewska, obsz. dług. 1 s. 2 1/2 arsz. i szer. od ul. Krewskiej 3 s. 1 arsz. 10 wersz., a od strony przeciwnie 3 s. 2 arsz. 12 wersz., nał. do Basi Małejkowskiej (Nr. 4526). 36) Placu w czysz. w Wilnie, ul. Zarzecz Nr. 4, obsz. 399 s. kw., nał. do Ign. Golembiowskiego, Dług z aktu zast. w s. 9000 rb. na rzecz Raisy Jaany Kapłanowej (Nr. 4524). 37) Placu w m. Smorgoniach, p. Oszmiański, ul. Słobodska, obsz. 351 arsz. kw., nał. do Szmulę Staniszewskiego (Nr. 4527). 38) Placu w m. Radoszkowiczach, p. Wileński, ul. Wileńska, obsz. 31 arsz. dług. i 14 arsz. szer., nał. do Raazeli i Borucha małżonków Miller (Nr. 4534). 39) Działki z. w urocz. „Skasobel“ p. Oszmiański, gm. Solska, obsz. około 4 dz., nał. do Kazimierza Leszczewskiego (Nr. 4536). 40) Działki z. we wsi Dzierbniki. p. Oszmiański, gm. Holszańska, obsz. 7 dz., nał. do Felicji Danilenko (4532). 41) Placu w Wilnie, zbieg ul. Gedyminowskiej i Moniuszki, obsz. 293 s. kw., nał. do Tekli Kini (Nr. 4539). 42) Działki z. nadz. we wsi Grodzie, p. Święcie gm. Hoduciska, obsz. 3 dz. 600 s. kw., nał. do Olinryjsza Szerszenia od Stanisława Mieducia (Nr. 4500). 43) Maj. Antonowo, p. Wołczyński, obsz. 220 dz., nał. do Wacława, Stanisława i Bronisława Butrymowców. Dł. Wil. B. Z. w s. 6000 rb. (Nr. 4478). 44) Urocz. Zamoście i parc. Mil. obsz. 6 dz. p. Wołczyński, gm. Połoczańska, nał. do Ludwika Strutyńskiego (Nr. 4551). 45) Działki z. w maj. państw. Grauzyski, p. Oszmiański, obsz. 14 dz. 1520 s. kw., nał. do Macieja Bienaszewicza (Nr. 4538). 46) Działki z. nadz. we wsi Wirszyty, p. Święciań, gm. Hoduciska, obsz. 9 dz. nał. do Józefa Wirszyty od Stanisława Wirszyty i Paulny Łowkisowej (Nr. 4499). 47) Działki z. nadz. we wsi Żardziszkach, p. Święciański, gm. Mielegińska, obsz. 5 dz., nał. do Franciszka Cybulskiego (Nr. 4502). 48) Placu w Wilnie, Antokol. Nr. 10, obsz. 661 s. kw., nał. do Konstantego Strzeleckiego (Nr. 4522). 49) Placu w Wilnie, ul. Wielka Nr. 7, obsz. 246 s. kw., nał. do Marii Romer (Nr. 4533). 50) Folwarku „Zakomiany“, p. Dziśnieński, gm. Jodzka, obsz. 162 dz., nał. do dożywniej Julji Wojniłowiczowej i współwłaśc. Leonarda i Czesławy Wojniłowiczów, Heryki Gendel i Asiny Głuszen (Nr. 4412). W oznaczonym dla regałacji terminie osoby interesowane winne się zgłosić do Kancelarii Hipotecznej w Wilnie, w gmachu Sądów, ul. Ad. Mickiewicza Nr. 36, pokój Nr. 5 z dowodami swych praw rzeczowych do nieruchomości, w przeciwnym zaś razie uważane będą jakoby się rzekli prawa rzeczowego

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Wilnie na zasadzie art. 127 Ust. Hipotecznej wzywa sukcesorów po zmarłym: 1) Nobelu Miller, zmarłym w roku 1920, byłym właścicielem nieruchomości w m. Smorgoniach, pow. Oszmiańskiego przy Rynku obszaru około 10 sążni kwadratowych. Dług w sumie 1000 rb. na rzecz Józefa Badanowa (Nr. 2656). 2) Wolfie Słobodzki, był. właśc. prawa do 1/4 części nieruchomości w Wilnie, ul. Rossa N. 403/33, obsz. 1869 s. kw. zmarłym w r. 1912 (Nr. 3144). 3) Fryderyce Zuk, zm. w r. 1921, był. współwłaśc. nieruchomości w Wilnie, ul. Piłsudskiego Nr. 55, obsz. 250 s. kw. Dług Piotr. Tul. B. Z. 10.000 rb. (Nr. 4584). 4) Leonie Kobeckim, zm. w r. 1910, b. wł. domu na placu czynszowym w Trokach, ul. Wileńska i Kościelna, obsz. 473 m. kw. (Nr. 4518), aby w ciągu 6 miesięcy od dnia niniejszego ogłoszenia zgłosili swe prawa do dóbr nieruchomości lub praw hipotekowanych, zabezpieczonych rzeczowo, pozostałych po wyżej wymienionych spadkodawcach i stawili się do Kancelarii Hipotecznej w gmachu Sądów, ul. Mickiewicza Nr. 36, pokój Nr. 5 z dowodami swych praw rzeczowych do nieruchomości, w przeciwnym zaś razie uważani będą jakoby się rzekli prawa rzeczowego.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Wilnie na zasadzie art. 127 Ust. Hipotecznej wzywa sukcesorów po zmarłym: 1) Simchu Gassie, zmarłym w r. 1922 byłym współwłaścicielem placu w Smorgoniach, p. Oszmiańskiego ul. Bateriajna, obsz. 1190 s. kw., należącego także do Srota Gassa (Nr. 4620). 2) Simchu Gassie, zm. w r. 1922, był. właśc. placu w m. Smorgoniach, p. Oszm., ul. Garbarska, dług. 38 1/2 s. kw. i szer. 7 1/2 s. kw. (Nr. 4621). 3) Simchu Gassie zm. w r. 1922, b. wł. placu w m. Smorgoniach, p. Oszm., ul. Ryńska, obsz. 8 s. kw. (Nr. 4619). 4) Mowszu Krawiczu, zm. w r. 1922, b. wł. placu w Wilnie ul. Bakszta Nr. 3, obsz. 74 s. kw. (Nr. 4633). 5) Władysławie Wądolkowskim, zm. w r. 1923 współwł. nieruchomości w Wilnie ul. Mikołajowska Nr. 368, obsz. 358 s. kw., nał. także do Anny Jakowickiej (Nr. 4603). 6) Fejdzje Ajzonsztadt, zm. w r. 1921, współwł. placu w Wilnie, ul. Antokolska, obsz. 361 s. kw., nał. także do Abrama, Diny, Lei, Chany, Meje-rra i Symchy Ajzonsztadtów i Sory Helpena. Dług na rzecz Henrychy Gordon w s. 3200 rb. (Nr. 4622). 7) Marji Falkowskiej, zm. w r. 1923, b. wł. dóbr Józefpol, p. Oszmiańskiego, gm. Bienickiej, obsz. 267 dzies. (Nr. 1553), aby się stawili w dniu 17 marca 1924 roku dla zgłoszenia swego prawa do dóbr nieruchomości lub praw hipotekowanych, zabezpieczonych rzeczowo, pozostałych po wyżej wymienionych spadkodawcach i stawili się do Kancelarii Hipotecznej w Wilnie, w gmachu Sądów, ul. Ad. Mickiewicza Nr. 36, pokój Nr. 5, z dowodami swych praw rzeczowych do nieruchomości, w przeciwnym zaś razie uważani będą jakoby się rzekli prawa rzeczowego.

Z powodu wyjazdu sprzedaje się **KINO-TEATR** o warunkach dowiedzieć się Skopówka 6 m. 26 (od g. 12 do 4 p. p.)

SPRZEDAM MEBLE: bielizniarka, biblioteka, biurko damskie i t.d. Dowiedzieć się w Akademick. Biurowe Ogłoszeń, Wielka Nr. 54-2.

Doktor **E. CZARNECKI** E. ord. klin. Dermatolog. Kijowsk. Uniwers. Choroby skórne i weneryczne 5-7, panie 4-5. W. Pohulanka 21, mieszk. 2.

D-r med. **BUJAŁSKI** (Akuszerka i choroby kobiece) powrócił, Tatarska 5.

Lokal handlowy róg Mickiewicza i Tatarskiej ul. do wynajęcia. Dowiedzieć się W. Pohulanka 14, m. 24 od 4-5 popoł.

Zgub. lornetkę sztyldkretową w niedzielę w południe. Okolica: Garbarska-Zawalna. Uczelwy znalazła odnieść za wynagrodzeniem: Nadbrzeźna 8, m. 4.

Inteligentna i wykształcona panią poszukuje posady bony do jednego dziecka. Ul. Poleska 42 m. 1. S. Zdanowiczówna.

Zgub. legitymację kolejową z Nr. 1362, wyd. przez Dyrekcję Wil. P. K. P. na imię Moniki Kijuc - ucieważnia się.

Zgub. ks. wojskową wyd. przez P. K. U. Wilno na imię Piotra Amrozaka, zam. przy ul. Połtawskiej 15 - unieważnia się.

Zgub. dowód osobisty, dowód obywatelstwa polsk., metrykę chrztu, oraz ślubną na imię Florjana Iphorski-Lenkiewicza unieważnia się.

Maszynistka - kancelistka z kilkoletnią praktyką biurową poszukuje posady. (Red. Dz. Wileń. „Maszynistka“).

DRUKARNIA J. ZAWADZKIEGO ul. św. Anny 3. Przyjmuje się wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące.

Park Sportowy **im. Gen. Żeligowskiego**
(d. Botaniczny)

Dziś w kinie ogrodowym
rozgłosny obraz

DZIEWICA ZE STAMBUŁU

dramat
w
6 akt.

z udziałem niezrównanej **Priscilla Dean**.
Początek o godz. 8 wiecz. Wejście do parku od strony
ogrodu po-Bernardyńskiego.

Kino-Teatr **„HELIOS“**
ul. Wileńska 38.

Dziś
premiera!

Eroryczna ko-
medja p. t.

KABARET POD NIETOPERZEM

w
6 akt.

z udziałem
słynnego

Wernera Krauss

Ostatni seans
Początek o godz. 6. o g. 10 wieczór.

Kino-Teatr **„Piccadilly“**
ul. Wielka.

Dziś
CASANOWA

KRÓL DONJUANÓW

Przygody miłośca i awantury największego zdobywcy serc niewieścich. Arcydzieło filmowe w 6 aktach wszechwiatowej wytwórni „Cines“ w Rzymie. W obrazie występuje przeszło 1000 pięknych kobiet. Niewidziane przepychy i bo:actwo wystawy 1000 przedudnych widowisk. 1.000.000 miłosnych wrażeń. W roli głównej ulubieniec kobiet warszawskich **Norbet Dau**. Część I awantura miłosna z markizą Pompadour. II—Samobójstwo dwóch uwiedzionych przez Casanowę, siostr. III—Młodzianka modniarka — nowa nieszczęśliwa ofiara. IV—Uwodzenie siostry dyplomaty. V—Casanowa. V—Uwiedziony wielbiciel przedudnej kobiety. **Balet paryski i tańce nowoczesne.**

Kino-Teatr **„Polonia“**
Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

DZIS

Pierwszy oryginalny
hiszpański film w
Polsce.

Purpurowa miłość
(AMORE ROSSO)

dramat erotyczny w 6-ciu aktach, cza-
rowna opowieść z pięknej krainy Hisz-
panji z uroczą **MARJĄ JACOBINI**.

WALKA BYKÓW! Tajemnica
życia Torreadorów! Czar mi-
łości! Szał nienawiści!



Przedstawiciel Sp. Akc. Lambert i Krzyslak, Warszawa Niszcza 8.

Polska S-ka Handlowo-Przemysłowa „PLON“

w WILNIE ul. Portowa Nr. 6 c Tel. Nr. 799.
Depeze: **PLON—WILNO.**

Reprezentant Spółki Akcyjnej Bronkowski,
Grodzki i Wasilowski w Warszawie.

POLECA: Wszelkie maszyny i narzędzia rol-
nicze, fabryk krajowych i zagranicznych.
Nasiona selekcyjne żyta i pszenicy. Nawozy
sztuczne.

Ilustrowane katalogi opisowe, ceny, oferty,
(—) odwrotną pocztą gratis i franko. (—)

T-wo Przem. Handl. „SPÓJNIA“

Wilno, Zawalna 7 tel. 841, Składy Mickiewicza 34
poleca wszelkie artykuły budowlane: gips, cement, cegłę ogniotrwałą, wapno, smołę, papę, gwoździe, okucia okienne i drzwiowe, odlewy piecowe, deski (żyłny tartaczne) na płoty do robót betonowych i t. p.

Preparator uniwersytetu
przyjmuje do wypychania
ptaki i zwierzęta. Ul. S-to
Jańska 9.

Administrator majątku z
Kowieńszczyzny z długo-
letnią praktyką rolniczą,
znający doskonale miejsco-
we warunki poszukuje poss-
dy. Specjalność: parcelacje,
kasowanie serwitutów, go-
rzelnictwo, Szczegóły i ofer-
ty w administracji „Dzien-
nika Wileńskiego“ dla Z. C.

Dzierżawy poszukują pod
Wilnem 30—35 dzies. z
zabudowaniami. Oferty: Re-
dakcja sub. „Dzierżawca X“.

Dr. Wołodźko

ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne i weneryczne.
Od godz. 12—2 i 5—6.
Zawalna 22.

PRZETARG.

Szefostwo Inżynierji i Saperów D. O. K. Nr. III w
Grodnie ogłasza na dzień 8-go sierpnia 1923 roku
na godzinę 12 tą przetarg na następujące roboty
kanalizacyjno-wodociągowe w koezarach w Nowo-
Wilejce.

1) Remont i uzupełnienie istniejącej sieci kanaliza-
cyjnej i wodociągowej.

2) Przeprowadzenie i instalacja wodociągu w gmachu
głównym wraz z zainstalowaniem ustępów i umywalk
żołnierskich.

3) Odbudowa drenażu.

Wszelkie bliższe wyjaśnienia, warunki ogólne, szcze-
gółowe i techniczne, plany i kosztorysy ślepe można otrzy-
mać do wglądu w Kierownictwie Rejonowym Inż. i Sap.
Wilno ul. Arsenalska Nr. 5 pokój Kancelarja w godzinach
od 10-jej do 13-jej względnie nabyć tamże za zwrotem
kosztów.

Oferty na każdą robotę oddzielnie należyce ostem-
powane i opieczetowane winne być złożone przed godziną
12-tą dnia 8-go sierpnia b. r. w Kier. Rej. Inż. i Sap.
Wilno ul. Arsenalska Nr. 5 pokój Nr. 2 gdzie odbędzie
się również przetarg.

Szefostwo Inżyn. Saperów O. K. III Grodno.
L. dz. 765/Inż. A. B./I.

Przetarg Koni.

Podaje się do wiadomości, iż w dniach 1, 2
i 3-go sierpnia o godz. 10 rano odbędzie się
w stajniach Magistratu miasta Wilna przy ulicy
Lukiskiej Nr. 5, sprzedaż drogą przetargu 104
koni rewindykowanych z Niemiec.

Prawo nabywania koni posiadają wyłącznie
rolnicy, co winno być stwierdzone przez odnośnego
Starostę.

Przetarg.

Komenda Obozu Ćwiczeń D. O. K. III. Pod-
brodzie ogłasza przetarg na dzień 10 sierpnia 1923
roku godzinie 12 na prawo zbierania odłamków
i szmelcu z wystrzelonych pocisków artyleryjskich
na terenie Poligonu na rok 1923 w Komendzie
Obozu Ćwiczeń D. O. K. III między Podbrodzem
a Nowo Świącianami półstanki Pohulanka.

Należyce opieczetowane oferty, należy prze-
słać do Komisji Gospodarczej Obozu Ćwiczeń
D. O. K. III. Podbrodzie do dnia 10/VIII 23 r.
godz. 12 załączając deklarację, że warunki prze-
targu ofertowego są znane.

Wadium w wysokości 1.000.000 Mk pols. na-
leży złożyć w Komisji Gospodarczej Obozu Ćwi-
czeń D. O. K. III w dzień przetargu.

Komendant Obozu Ćwiczeń D. O. K. III.

Tabortowski ppłk.

MAGISTRAT M. GŁĘBOKIEGO

ogłasza KONKURS na budowę elektrowni
z motorem 80 silnym nadmieniając, że trzy
ulice mają słupy i przewody.

Zainteresowanych uprasza się składać ofer-
ty do dnia 15.-VIII r. b.

Argentyna

i emigracja ze szczególnem uwzględnieniem
emigracji Polskiej.

Dzieło **Dr. Józefa Włodka**, konsula Rze-
czypospolitej Polskiej.

Zawiera 50 mapek, tablic graficz. i rycin, str. 518
cena 20.—.

Jedyna polska książka o Argentynie
niezbędna dla emigrujących.

Na Bezdrożach Tatrzańskich

wycieczki, wrażenia, opisy

Marjusza Zaruskiego.

str. 180, z wieloma rycinami. Cena 4.—.

Tegoż autora:

TATRZAŃSKIE OCHOTNICZE POGOTOWIE RATUNKOWE

jego organizacja, dzieje i wyprawy ratunkowe, oraz
wskazówki, jak się wybierać i zachowywać w górach.
Z rycin. Cena 1.80.

Bez tych książek nie wyruszajcie w góry!

HODOWLA KWIATÓW

W POKOJU.

Roberta Bettena.

Str. 292, z wieloma rycinami. Cena 5.—.

Niezbędna książka dla każdej pani domu.

Mnożnik 10,000, dod. sortymentowy 20 proc.

Wydawnictwa M. ARCTA w Warszawie.

Żądać we wszystkich księgarniach.

PRAWDZIWIY
AMERYKAŃSKI PAPIER NA MUCHY
TANGLEFOOT

różne środki przeciw
molom i o wadom, spirytus denaturowany
(skażony) do palenia, mydło, farbki i proszek do
bielizny, środki do czyszczenia obuwi i różne
przyrządy do kąpieli polecają

Składy handlowo-detaliczne
T-wa dla handlu towa-
rami aptekarskimi i per-
fumeryjnymi

J. B. SEGAL

1-szy skład ul. Trocka Nr. 7 (tel. 542)
2-gi " " Wielka Nr. 28 (vis a vis kości św.
3-ci " " Mickiewicza Nr. 5. | Jana)

Dokt. med. **D. ZELDOWICZ** | Kobieta-lekarka **Dr. Szwarc-Zeldowicz**
z Moskwy | Przyjmuje: 12 i pół—2 i 3—5
przyjmuje od g. 10—1 i 5—8 | Choroby kobiece oraz spec.
weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne
Ul. Mickiewicza (b. S-to Jerska) Nr. 24.

Dr. E. BIRZOWSKI

choroby weneryczne, syfilis i
skórne. Przyjmuje od g. 8—11
i 4—7, panie od godz. 3—4
p.p. Ul. Jagiellońska 3, m. 5
(róg. Ad. Mickiewicza).

Ustępuje się lokal

4 pokoje, przedpokój i kuch-
nia oprócz tego sprzedaje
się 2 piętrowy drewniany
dom. Zapytać się: Zwierzyniec,
ul. Stara, d. Nr. 21 m. 11.

Najnowszy Przewodnik dla Chorych!



Napisałem książkę, która ma na celu miljo-
nom osób cierpiących wskazać jedyną możliwą drogę
do uzdrowienia.

Ten przewodnik nie kosztuje ani grosza i jest
wysyłany bezpłatnie każdemu, kto się czuje chorym,
cierpiącym, słabym lub przygnębionym.

Moja książka, będąca owocem 50-letnich roz-
myślań i studjów, zawiera całokształt cennych prak-
tycznych doświadczeń, oraz wiele dowodów wybit-
nych ludzi nauki.

Kto pragnie się ratować ten niech
się stosuje do moich wskazówek, które pomogły
już wielu tysiącom osób. Bez względu na to,
czy choroba powstała wskutek troski, zmart-
wienia, przemęczenia, czy też dane cierpienie
jest wynikiem lekkomyślności i nieumiar-
kowania — wszystkim przygnębionym, nie
zdolnym do pracy i z osłabioną wolą ludziom,
wskazuję naukową i naturalną drogę
do pozbycia się cierpienia nerkowych, bezsenności,
niechęci do pracy, osłabienia fizycznego i psychic-
znego, bólów stawów, bólów głowy, zaburzeń w
trawieniu, oraz wielu innych dolegliwości.

Należy niezwłocznie jeszcze dzisiaj napisać
kartę i zażądać przelania gratis i franco
mojego Przewodnika.

Upraszamy zaadresować kartę:

E. PASTERNAK, BERLIN, N. O.
MICHAELKIRCHPLATZ 13, ODDZIAŁ 157.

Akuszerka Okuszeko

przeniosła się, Zwierzyniec,
ul. Stara 14 m. 2. Przyjmuje
9—1 i 3—6. Udziela porad.

Dr. Leon Ginsberg

Choroby weneryczne, syfilis
i skórne. Ul. Trocka 3 róg
Wileńskiej. Tel. 352, od 9—
i 4—7.

PLANY sporządza i kop-
juje geometra

W. Dąbrowski
ul. Mostowa 16

AKUSZERKA

z Warszawy udziela porad.
Przyjmuje od 9 rano do 7
wieczór. Zamkowa 17 m. 11.

Mleko

wprost od własnych krów w
godzinach od 6 i pół do 10
rano, 2—4 po poł. i 1—10
wiecz. Sprzedaje Ziemiańska
Spółka „Mleko“ Ludwisarska 4.

MALARZ

Pokojowy i Sztyldów
W. WOŹNICKI

Wileńska 17.

Wykonuje wszelkie roboty
malarskie, jak w mieście tak
i na prowincji

Wyprzedaż MEBLI

szafy,
stoły, krzesła, łóżka i inne.
Wielka 51, od 11 do 4.

Ākuszerka z Warsza-

porad ciężarnym. Przyjmuje
od 9 rano do 7 wiecz. Mic-
kiewicza 46-6.

ZĘBY sztuczne, korony
mostki, Przeróbka złe wsta-
wionych zębów, techn. den-
tyst. **L. Minker**, Wileńska
21-1. Reperacje wykon. w
ciągu 4 godzin.

Poszukuje 2 pokoje bez
umeblowania.
Oferty do redakcji Dzien.
Wil. dla Mikkiego.